

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku L. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G. z udziałem zainteresowanej M. F. o składki, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 27 stycznia 2022 r., skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 900 zł (dziewięćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 28 maja 2019 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 25 września 2018 r. zmieniającego decyzje organu rentowego z dnia 25 maja 2018 r., wydane w stosunku do ubezpieczonych S. W. i M. F., zatrudnionych na podstawie umowy o pracę w L. Spółka z o.o. w G. (dalej jako płatnik składek), w ten sposób, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne tych ubezpieczonych nie należy wliczać przychodów uzyskanych z tytułu

wykonywania przez nie prac na podstawie umów zlecenia zawartych z K. Spółką z o.o. w S. - w odniesieniu do S. W. za okres od lipca do września 2014 r. i za luty 2015 r., a do M. F. za czerwiec 2014 r. i od sierpnia 2014 r. do stycznia 2015 r., a które od marca do września 2015 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz płatnika składek kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w tej sprawie nie ma podstaw do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), ponieważ zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że zakres i charakter czynności, jakie ubezpieczone wykonywały w oparciu o umowy zlecenia zawarte ze Spółką K., odbiegał od zakresu ich obowiązków pracowniczych wynikających z zatrudnienia u płatnika składek, a także że obie Spółki są odrębnymi podmiotami gospodarczymi, które podejmują czynności na własny rachunek i wymagają osobnego zaplecza pracowniczego - co zapewniały ubezpieczone - oraz że faktycznym wyłącznym beneficjentem pracy ubezpieczonych z tytułu umów zlecenia była Spółka K., a nie ich pracodawca. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że oba podmioty są powiązane ze sobą osobowo (prezesem jednoosobowego zarządu w obu Spółkach jest P. G.) i gospodarczo (oba podmioty wiąże umowa o współpracy, dotycząca stałej obsługi administracyjno-biurowej), nie świadczy automatycznie o tym, że ubezpieczone będąc pracownikami płatnika składek, wykonywały w ramach umów zlecenia prace na rzecz swojego pracodawcy. Zarówno S. W., jak i M. F. na podstawie spornych umów zlecenia wykonywały prace, których beneficjentem była Spółka K.. Sąd Apelacyjny przypomniał, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej - zobowiązujący pracodawcę do opłacania składki na ubezpieczenie społeczne za własnego pracownika, który zawarł umowę zlecenia z osobą trzecią, tak jak za pracownika - odnosi się do trójkąta umów: 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem a osobą trzecią oraz 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą, jeżeli w wyniku umowy o podwykonawstwo to pracodawca przejmuje ostateczny rezultat pracy wykonanej przez własnego

pracownika na rzecz zleceniodawcy, co następuje w wyniku zawarcia umowy zlecenia z osobą trzecią oraz zawartej umowy podwykonawstwa między pracodawcą i zleceniodawcą. Przepis ten odnosi się wyłącznie do sytuacji, w której w ramach takiego „trójkąta umów” pracownik *de facto* wykonuje czynności na rzecz swojego pracodawcy. Jednak poczynione w sprawie ustalenia faktycznie nie potwierdziły, by ta przesłanka zachodziła niniejszej sprawie.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości oraz wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez oddalenie w całości odwołania od obu zaskarżonych decyzji, a także o zasądzenie od płatnika składek kosztów postępowania kasacyjnego.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenia prawa materialnego oraz przepisów postępowania, a mianowicie: 1) art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, przez błędne przyjęcie, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne obu ubezpieczonych, w wymienionych w decyzjach okresach, stanowi wyłącznie kwota uzyskana z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek bez uwzględniania przychodów uzyskiwanych z tytułu umów zlecenia zawartych ze Spółką K.; 2) art. 233 k.p.c., przez zaniechanie wszechstronnej i obiektywnej oceny materiału dowodowego i przyjęcie w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że umowa o współpracy zawarta między płatnikiem składek a Spółką K. „nie była umową o współpracy, a czynności wykonywane przez ubezpieczone nie dotyczyły płatnika składek”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że „w sprawie zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w praktyce przy ich stosowaniu”. W uzasadnieniu podano, że „podstawowym argumentem uzasadnienia wniesienia skargi kasacyjnej jest odmienne stanowisko Sądu Apelacyjnego prezentowane w wyroku wydanym w analogicznym stanie faktycznym, w sprawie o sygn. akt III AUa 1842/17, w którym Sąd Apelacyjny uwzględnił stanowisko organu rentowego i uznał, że efekt pracy ubezpieczonych pracowników płatnika składek przypadał Spółce L.”. W ocenie skarżącego, „mimo że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie rodzi problemów

interpretacyjnych, to jednak w niniejszej sprawie zostały wydane dwa odmienne orzeczenia przez Sąd drugiej instancji, w oparciu o ten sam materiał pokontrolny” co „ma istotny wpływ na wynik sprawy (...). W okolicznościach danej sprawy przyjęcie rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny bez uwzględnienia kwestii umowy o współpracy, materiału pokontrolnego, zeznań ubezpieczonych, z których trudno ustalić dokładnie jakie prace wykonywały na rzecz K. doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną płatnik składek wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił skargę kasacyjną w części dotyczącej S. W. z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego, który jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności

ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183).

Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., tj. potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także

wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Wypada również dodać, że podobnie jak w przypadku gdy podstawą wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest występujące w sprawie zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), nie zachodzi ona, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wymienionych wyżej warunków nie spełnia, bowiem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie wywołuje potrzeby wykładni, co zauważył zresztą sam skarżący stwierdzając, że „art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie rodzi problemów interpretacyjnych”, a ponadto uzasadnienie wniosku sprowadza się w istocie do podważenia dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów, ponieważ jego główne wywody polegają na prezentacji przez skarżącego alternatywnej oceny materiału dowodowego i ustaleń faktycznych sprawy. Według skarżącego, skoro Spółka K. „nie posiadała w okresie realizacji umowy o współpracy jakichkolwiek innych zleceń, (...) własnego zaplecza pozwalającego na realizację tego typu zleceń, jak też nie zatrudniała pracowników, którzy mogliby takie prace wykonywać” i jej jedynym kontrahentem był płatnik składek, to „jedynym beneficjentem prac administracyjno-biurowych oraz księgowych wykonywanych przez ubezpieczone musiał być płatnik składek”. Skarżący w ten sposób zmierza *de facto* do podważenia ustalonego przez Sąd orzekający stanu faktycznego sprawy, co usuwa się spod rozeznania i kontroli kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c.; por. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 23 marca 2012 r., II PK 278/11, LEX nr 1214574 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2014 r., V CSK 140/13, LEX nr 1458681), gdyż Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zwłaszcza, że w skardze brak adekwatnych proceduralnych zarzutów kasacyjnych. Zarzuty te sprowadzają się wyłącznie do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., co jest co do zasady zabiegiem nieskutecznym, gdyż przepis ten określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów i dlatego zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2011 r., II UK 205/10, LEX nr 785670; z dnia 22 kwietnia 2010 r., III UK 84/09, LEX nr 602075; z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z dnia 8 marca 2010 r., II PK 260/09, LEX nr 590229; z dnia 18 lutego 2010 r., III SK 24/09, LEX nr 578155; z dnia 20 stycznia 2010 r., II PK 178/09, LEX nr 577829; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204). W konsekwencji, z niepodważonych skutecznie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Apelacyjny wynikało wiążąco (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że rezultaty czynności wykonywanych przez ubezpieczone w ramach zawartych przez nie umów zlecenia ze Spółką K. przypadają na rzecz tej Spółki, a nie ich własnego pracodawcy.

Ponadto podkreślić trzeba, że wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie budzi wątpliwości interpretacyjnych ani nie prowadzi do rozbieżności w orzecznictwie. Ostatnio wykładni tego przepisu dokonał Sąd Najwyższy w dwóch uchwałach z dnia 26 sierpnia 2021 r., III UZP 3/21 oraz III UZP 6/21 (niepubl.). W uchwale III UZP 3/21 przyjęto, że „pojęcie wykonuje pracę na rzecz pracodawcy”, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy (np. przez Internet), z którym przedsiębiorca ten powiązany jest osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę”. Z kolei w uchwale III UZP 6/21 stwierdzono, że „finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu

świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej”.

Utrwalony jest też w orzecznictwie pogląd, że dyspozycje art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerzają pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych na dwie sytuacje. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Tak samo jest traktowane wykonywanie pracy na podstawie jednej z umów cywilnoprawnych przez osobę, która wprowadzi umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże nadal świadczy pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Istotą decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, że - będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z takim pracodawcą - równocześnie świadczy nadal pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z inną osobą. Pracodawca w wyniku takiej cywilnoprawnej umowy „o podwykonawstwo” przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat takiej pracy i dla takiej „pracowniczej” kwalifikacji prawnej dla celów ubezpieczeń społecznych nie ma istotnego znaczenia to, czy praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej ma cechy zatrudnienia pracowniczego. Ważne jest to, aby beneficjentem pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej był pracodawca. Pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach takich umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (por. wyroki: z dnia 11 maja 2012 r., I UK 5/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 117; z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 266; z dnia 14 stycznia 2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, LEX nr 585727; uchwała z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010 nr 3-4, poz. 46). W orzecznictwie akcentuje się przy tym wagę badania przesłanki faktycznego beneficjanta pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej, dekodując znaczenie zwrotu „praca wykonywana na rzecz

pracodawcy” użytego w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jako pracę, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią. Oznacza to, że bez względu na rodzaj wykonywanych przez pracownika czynności wynikających z umowy zawartej z osobą trzecią oraz niezależnie od tożsamości rodzaju działalności prowadzonej przez pracodawcę i osobę trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią (zob. wyroki: z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708 czy z dnia 3 października 2017 r., II UK 488/16, LEX nr 2361596).

Sumując powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.